

Harcerska, Zew gór (Chlupot)

Gdy w plecak wciskasz resztki swoich gratów
Rurki namiotu no i jeszcze coś
Gdzieś w głowie świta myśl prosta i głupia
Dokąd wariacie przecież masz już dość!

ref.

Ten miły chlupot błota pod butami
Szlak nie przetarty spośród zboczy gór
Ten zew pamiętasz całymi latami
I co rano wracasz wędrować wśród chmur
Gdy już góry mrok gęsty przykrywa
Potoki grają monotony song
Gdy stoków szeptów nic już nie przerywa
Do Ciebie we śnie wraca znowu on!

ref.:

Ten miły chlupot błota pod butami....
Gdy wracasz do domu pociągami spóźnionym
Gorąca kąpiel w myślach twoich tkwi
Senne powieki wiszą jak zasłony
A stukot kół przypomina Ci!

ref.:

Ten miły chlupot błota pod butami.... (x2)